Oświadczenie złożone
przez senatora Janusza Pęcherza
na 31. posiedzeniu Senatu
w dniu 26 marca 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Domańskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zgłosiło się do mnie kilku przedsiębiorców, którzy uważają, że działania Polskiego Funduszu Rozwoju w stosunku do nich zagrażają ich dalszemu rozwojowi. Otóż Polski Fundusz Rozwoju pozywa przedsiębiorców o zwrot środków z tzw. Tarczy Finansowej 1.0. Mimo że sam zwolnił ich z obowiązku spłaty, teraz twierdzi, że środki były nienależne, bo np. przedsiębiorca zatrudniał inną liczbę pracowników.

Na etapie udzielania pomocy Polski Fundusz Rozwoju, zgodnie z art. 21ab ust. 1 i ust. 6 ustawy o systemie instytucji rozwoju w brzmieniu obowiązującym do 13 listopada 2020 r., a więc w okresie składania wniosków, otrzymał uprawnienie do korzystania z: po pierwsze, danych z systemów teleinformatycznych ministra właściwego do spraw finansów publicznych oraz organów Krajowej Administracji Skarbowej, w tym danych objętych tajemnicą skarbową; po drugie, zbiorów danych, w tym zbiorów danych osobowych, prowadzonych przez organy władzy publicznej oraz państwowe jednostki organizacyjne. Dotyczyło to oczywiście również danych będących w dyspozycji Głównego Urzędu Statystycznego oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sam ZUS informował, że PFR weryfikuje stan zatrudnienia. Jest strona internetowa ZUS, na którą można wejść i sprawdzić, o czym zakład informował. Podobnie przed dokonaniem rozliczenia subwencji PFR przeprowadził weryfikację zasadności udzielenia subwencji i prawidłowości skorzystania z niej, w tym weryfikował te dane w ZUS.

W 2021 r. PFR wysyłał do przedsiębiorców decyzje w sprawie zwolnienia z obowiązku zwrotu subwencji finansowej, w których informował o zwolnieniu z obowiązku zwrotu tej subwencji. Jednak w grudniu 2023 r. PFR zaskoczył przedsiębiorców i wystąpił z pozwami o zwrot subwencji, mimo że sam zwolnił przedsiębiorców z obowiązku zwrotu. Teraz sądy muszą prowadzić te postępowania. Przedsiębiorcy nie wiedzą, co mają robić, ponoszą koszty wynajęcia prawników, odkładają pieniądze na ewentualny zwrot subwencji z odsetkami, zamiast je inwestować.

Uprzejmie proszę pana ministra o analizę tej sytuacji i o ewentualną interwencję.

Z wyrazami szacunku
Janusz Pęcherz
senator RP